

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 12

Grudzień – 1953

Rok V

BIBLIOTEKARZE W DYSKUSJACH PRZEDZJAZDOWYCH

Jesteśmy w przededniu II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W całym kraju odbywają się dyskusje nad przyjętymi przez IX Plenum KC PZPR tezami na Zjazd Partii. Dyskusje przedjazdowe mają olbrzymie znaczenie dla pomyślnej realizacji zadań planu 6-letniego w okresie 1954 i 1955 roku, dla wydatnego podniesienia dobrobytu ludzi pracy miast i wsi. Wytyczne IX Plenum opierając się o dotychczasowe osiągnięcia naszego budownictwa „zmierzą do takiego ustalenia naszych zadań i wysiłków w gospodarce narodowej, aby jej dalszy rozwój zapewniał szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi. Jest to najpilniejsze i naczelne zadanie naszej pracy we wszystkich dziedzinach w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego” powiedział w swym referacie na IX Plenum Tow. Bierut. Zadaniem toczących się dyskusji jest zapoznanie milionów ludzi pracy z tezami IX Plenum ułatwienie im wyciągania z tych tez wniosków dla siebie, dla własnej działalności, dla swego zakładu pracy, dla swojej instytucji, dla swojej gromady, aby lepiej i skuteczniej przekształcać nasze życie.

Wiele bibliotek włączyło się już aktywnie do tych dyskusji, podejmując szereg prac nad spopularyzowaniem tez i uchwał IX Plenum. Niestety są jeszcze i takie, które nie umiały się dostatecznie zmobilizować do tych zadań, które realizują je w sposób mało skuteczny. Postaramy się tutaj, opierając się o napływające materiały z bibliotek, przedstawić sposoby i środki włączenia się aktywnych, dobrze pracujących bibliotek do ogólnej dyskusji nad uchwałami i tezami IX Plenum.

Przed wszystkim przystąpiły one do spopularyzowania też i uchwał IX Plenum i referatu Tow. Bieruta do zapoznawania mieszkańców własnego środowiska z aktualnymi artykułami w prasie na temat IX Plenum, ze zobowiązaniami podejmowanymi przez świat pracy dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z przygotowaniem do tego Zjazdu. W tym celu niektórzy bibliotekarze zaprowadzili w swych bibliotekach specjalne teczki celem systematycznego gromadzenia wspomnianych materiałów. Teczki te udostępniane są czytelnikom. Niektórzy też powiadomili miejscowych aktywistów o posiadaniu takich teczek, dla wykorzystania przez nich tych materiałów w organizowanych dyskusjach przedzjazdowych.

Liczni bibliotekarze posługując się bibliografiami nadesłanymi przez Wojewódzkie Biblioteki Publiczne zorganizowali w swych bibliotekach wystawy w związku z II Zjazdem Partii. Wykorzystując w pierwszym rzędzie książkę polityczno-społeczną, rolniczą, techniczną oraz prasę, nie pomijając jednak książki beletrystycznej, z lustrowali szereg zagadnień wiążących się ze Zjazdem i tezami IX Plenum. I tak na wystawach reprezentowane są następujące zagadnienia: kierownicza rola Partii w budowie państwa socjalistycznego, historia Partii, sojusz robotniczo-chłopski, dotychczasowe osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Niektórzy bibliotekarze ukazując osiągnięcia w skali ogólnej podkreślili mocno osiągnięcia własnego terenu, niektórym udało się ukazać zadania na najbliższą przyszłość stojące przed własną gminą, miastem powiatowym. Ciekawie wypadły te części wystaw i wystawek, które bibliotekarze poświęcili sprawom czytelnictwa obrazując jego stan i poziom we własnym środowisku. Hasła zamieszczone w tej części wystawy zwracały uwagę zwiedzających na znaczenie czytelnictwa jako poważnego czynnika w podnoszeniu aktywności politycznej i produkcyjnej mas pracujących. Są i takie biblioteki, które to hasło zilustrowały konkretnymi przykładami z życia własnego środowiska.

Wystawy są bardzo różne i co do wielkości i co do ilości poruszanych zagadnień, jak również co do jakości ich roz-

pracowania. Zależy to od wielkości i zawartości księgozbioru, lokalu jakim rozporządza biblioteka oraz od aktywności i przygotowania bibliotekarza.

Szereg bibliotekarzy (szczególnie województwa wrocławskiego) zorganizowało w swych bibliotekach tak zwane punkty konsultacyjne dla miejscowej ludności. Zgłaszający się do tych punktów otrzymują wyjaśnienia na pytania stawiane w związku z tezami IX Plenum, wskazuje się im książki przy pomocy których mogą zapoznać się z interesującymi ich zagadnieniami i pogłębić je.

Wielu bibliotekarzy nawiązało ściślejszy kontakt z miejscowymi organizacjami masowymi i świetlicami organizując i prowadząc wraz z nimi koła dyskusyjne nad referatem Tow. Bieruta oraz tezami IX Plenum.

Ci bibliotekarze, którzy dobrze rozumieją rolę jaką powinien odegrać Konkurs Czytelników Wiejskich w upowszechnianiu i organizowaniu czytelnictwa we własnym środowisku, również umiejętnie wykorzystują zajęcia zespołów konkursowych do przeprowadzania dyskusji nad zagadnieniami wiążącymi się z IX Plenum.

Byli tacy bibliotekarze, którzy organizowali zebrania kierowników zespołów konkursowych dla przedyskutowania z nimi tez IX Plenum oraz dawali im na tych zebraniach praktyczne wskazówki jak wprowadzić do normalnych zajęć zespołów i prowadzonych tam dyskusji nad książkami, zagadnienia wiążące się z wytycznymi IX Plenum, wskazywali na konieczność wiązania dyskusji nad książkami rolniczymi ze sprawą podniesienia wydajności z ha, osiągania coraz to lepszych wyników w hodowli, podkreślali, że przy omawianiu książek polityczno-społecznych należy zwrócić uwagę na zagadnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu naszej władzy ludowej i naszego budownictwa socjalistycznego.

Niejednokrotnie bibliotekarze współdziałała z świetlicami przy organizowaniu spotkań z delegatami na II Zjazd Partii, przodującymi chłopami, przodownikami pracy, racjonalizatorami.

Żywiotowo włączyli się bibliotekarze do wielkiego ogólnarodowego czynu przedzjazdowego podejmując szereg zobowiązań, które powinny przyczynić się do pogłębienia pracy bibliotekarza nad upowszechnieniem książki i prasy jako poważnego czynnika w podnoszeniu świadomości mas pracujących oraz pomocy w zwiększaniu wydajności pracy, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych i przyspieszenie realizacji zadań postawionych przed światem pracy przez IX Plenum KC PZPR.

Podajemy tekst zobowiązania jakie podjęła bibliotekarka gminna:

Wykonując uchwały IX Plenum KC PZPR na terenie swojej gminy oraz dla uczczenia II Zjazdu Partii — podejmuję następujące zobowiązanie:

1) Osiągnąć do dnia 17 stycznia 1954 roku — 16% stałych czytelników w stosunku do ogółu ludności gminy.

2) Celem udogodnienia ludności wiejskiej korzystania z bibliotek zorganizować do 17.1 dalsze 5 punktów bibliotecznych, obejmujących w ten sposób punktami bibliotecznymi wszystkie gromady i gminy.

3) Przez stałe propagowanie literatury technicznej i fachowej z zakresu rolnictwa zwiększyć ilość wypożyczeń tych książek do 15% ogółu wypożyczeń.

4) Zorganizować i przeprowadzić koło dyskusyjne nad referatem Tow. Bieruta i tezami II Zjazdu.

5) Zwerbować w IV etapie Konkursu Czytelników Wiejskich 10% ludności gminy oraz propagować referat i tezy II Zjazdu w pracy z książką wśród uczestników konkursu.

Wzywam wszystkich bibliotekarzy do podejmowania zobowiązań w realizacji uchwał IV Plenum na swoim terenie.

Wzywam wszystkich bibliotekarzy do podjęcia współzawodnictwa celem przekroczenia naszych planowych zadań w zakresie upowszechnienia czytelnictwa na wsi zgodnie z wytycznymi IX Plenum KC PZPR.

Pamiętajmy, że przyspieszenie rewolucji kulturalnej na terenie wsi — zależy w głównej mierze do pracy bibliotekarzy.

ŻURAWINA, powiat WROCŁAW

dnia 21 XI 1953 r.

*Kierowniczka Gminnej
Biblioteki w Żurawinie
powiat Wrocław*

(—) IRENA LITKA

Realizacja tych zadań stawiała przed bibliotekarzami konieczność szybkiego zapoznania się z tezami i uchwałami IX Plenum i przedyskutowanie ich celem wyciągnięcia wniosków i postawienia zadań dla bibliotek w związku z realizacją tez IX Plenum w ścisłym powiązaniu ich z problematyką własnego środowiska. W tym celu we wszystkich województwach odbyły się już narady bibliotekarzy różnych szczebli, na których zagadnienia te zostały przedyskutowane. Tematykę tę wprowadzono również do programów dotychczasowego szkolenia pracowników bibliotecznych.

LIST DO BIBLIOTEKARZY GMINNYCH

Sprawa Konkursu Czytelników Wiejskich leży głęboko na sercu tym wszystkim, którzy zdają sobie sprawę z doniosłości zobowiązania jakie Przodownicy Czytelnictwa podjęli w tym roku na Zlocie w Warszawie. Musimy wyteńczyć wszystkie siły, jak najściślej powiązać się z organizacjami i instytucjami prowadzącymi pracę kulturalno-oświatową, aby wspólnie walczyć o pozyskanie do konkursu pół miliona chłopów pracujących.

W trosce o dobre wyniki konkursu, Dyrektor Centralnego Zarządu Bibliotek napisał list do bibliotekarzy gminnych, w którym mówi o zadaniach stojących przed nimi i o tym jak konkurs pomoże w ich realizacji.

Ten tak serdeczny, tak bezpośredni list publikujemy w naszym piśmie, aby dotarł do wszystkich bibliotekarzy-czytelników „Poradnika Bibliotekarza”, aby budził zapał i entuzjazm do pracy nad podniesieniem i pogłębieniem czytelnictwa na wsi.

KOLEŻANKO! KOLEGO!

Rozpoczęliśmy IV etap Konkursu Czytelników Wiejskich. Na terenie całego kraju rosną szeregi czytelników.

Przodownicy czytelnictwa, a wśród nich i bibliotekarze gminni w maju b. r. podjęli na Zlocie zobowiązanie, że IV etap Konkursu Czytelników Wiejskich obejmie pół miliona uczestników. To ambitne zobowiązanie jest naszym czynem dla uczczenia dziesięciolecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rozszerzenie zasięgu konkursu, wypełnienie zobowiązania II Złotu Przodowników Czytelnictwa jest sprawą niezmiernie ważną, jest bliską tym wszystkim, którzy pragną, aby książka dotarła do najdalszych zakątków wsi polskiej.

Konkurs Czytelników Wiejskich to skuteczny środek umasowienia czytelnictwa na wsi.

Kiedyś w Polsce sanacyjnej raporty policyjne donosiły siedzącym u władzy wyzyskiwaczom, że „najniebezpieczniejsi są ci, którzy dużo czytają”. Dziś Państwo Ludowe swą siłę, swój postęp opiera o rosnącą świadomość robotników, chłopów i inteligencji pracującej, dba o podniesienie kultury i oświaty mas pracujących, o rozwój czytelnictwa.

Polski lud, wyzwolony z władzy kapitalistów i obszarników, pracuje na własny swój pożytek. Robotnik i chłop stali się gospodarzami kraju. Wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi pracy dźwigamy nasz kraj z zacofania, przeobrażamy go z kraju rolniczego na kraj przemysłowo-rolny.

IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia postawiło zadanie szybszego podniesienia dobrobytu ludzi pracy miast i wsi. Przyspieszenie walki o nową wieś, wieś postępu i dobrobytu, nowoczesnej kultury rolnej, o wieś wysokich urodzajów — to realizacja zadań postawionych przez Partię i Rząd.

Osiągnąć to potrafią ludzie rozumiejący nowe życie, umiejący korzystać z nowych narzędzi i stosować nowoczesne metody uprawy roli i hodowli. Pomocą im w tym będzie właściwa książka.

Niech książka w Waszych gromadach dotrze szeroko do ludzi, niesie im wyjaśnienie stale dokonywujących się przemian w życiu naszego kraju, zbliża ich do bohaterów walki o zbudowanie życia na nowych, sprawiedliwych podstawach, niech przynosi wiedzę o przyrodzie, o świecie, o innych krajach, niech pomaga chłopu pracującemu w walce o zwiększenie plonów, niech daje mu jak najwięcej radosnych i bogatych przeżyć.

Zwracam się zatem do Was z serdecznym wezwaniem: — zróbcie wszystko, aby pozyskać do udziału w konkursie jak najwięcej uczestników z każdej gromady. Starajcie się, aby książka konkursowa znalazła się w każdej rodzinie chłopskiej.

W walce o podniesienie czytelnictwa w Waszej gminie nie jesteście sami. Konkurs jest wspólną sprawą biblioteki, koła gromadzkiego ZSch, ZMP, Zarządu Spółdzielni Produkcyjnej, organizacji związkowych POM-ów i PGR-ów, Koła Gospodyń, LZS-u, hufca SP, GS-u, nauczyciela, kierownika świetlicy i przodowników czytelnictwa — tych wszystkich, którzy kochają książkę.

Wspólnie z nimi ułóżcie plan działania. Zdobycie uczestników konkursu, zwłaszcza tych, do których książka jeszcze nie dotarła, organizujcie zespoły czytelnicze, zarządzajcie w świetlicy, w bibliotece, w szkole dyskusje nad czytany-
mi książkami.

Do Was szczególnie należy troska o to, aby uczestnicy konkursu otrzymali potrzebne im książki. Sprawdźcie czy są one w Waszej bibliotece, w punktach bibliotecznych, w innych bibliotekach na terenie Waszej gminy, sprawdźcie czy są one do nabycia w sklepach Gminnej Spółdzielni.

W pracy swojej zwracajcie się o pomoc do Rady Narodowej, do Rady Czytelnictwa i Książki oraz do Biblioteki Powiatowej.

Piszcie do nas, piszcie do prasy o swych osiągnięciach i trudnościach. Wykorzystujcie w tym celu radiowęzły. Niech Wasza praca będzie przykładem i zachętą dla innych w walce o rozwój czytelnictwa na wsi.

Nadchodzą długie zimowe wieczory, najdogodniejszy czas do szerokiego rozwijania czytelnictwa. Od Was, od Waszego wysiłku i entuzjazmu wiele zależy. Starajcie się, aby chłopcy w Waszej gminie czytali książki, mówili o nich, uczyli się z książek rolniczych, jak osiągać większe plony w uprawie i lepsze wyniki w hodowli. Wy musicie troszczyć się o to, aby książka nie leżała beczynnie w bibliotece, ale aby znalazła się w rękach młodzieży, w rękach chłopów pracujących.

Postarajcie się, by Wasza biblioteka stała się żywym ośrodkiem kultury na wsi, ośrodkiem wychowania nowego człowieka. Stoicie na wysuniętym odcinku frontu walki o po-

głębień rewolucji kulturalnej na wsi, walki z ciemnotą i zabobnem o rzetelną wiedzę i wysoką kulturę mas chłopskich.

Słusznie możecie być z tego dumni!

Życzę Wam, aby Wasza gmina w IV etapie Konkursu Czytelników Wiejskich stała się przodującą.

Władysław Jagusztyń

Dyrektor

Centralnego Zarządu Bibliotek

Jan Makaruk

POWIAT NOWY TOMYŚL PRZODUJE W KONKURSIE CZYTELNICZYM

Do Centralnej Komisji Konkursu Czytelniczego nadeszła depesza. Treść była krótka ale wymowna: „Powiat Nowy Tomyśl wykonał przedterminowo podjęte zobowiązanie werbunku 5 000 uczestników Konkursu Czytelników Wiejskich w dniu 10 listopada b. r., osiągając 5 630 zgłoszeń.

Wojewódzka Komisja Konkursowa — Poznań”.

Tak poważne zobowiązanie, jakiego nie podjął dotychczas żaden powiat, wykonane przed terminem z dużą nadwyżką, żywo zainteresowało Prezydium Centralnej Komisji. Przed wszystkim pytano:

— Jak to się stało, że powiat, który w poprzednim etapie konkursu pozostawał w tyle, tak się teraz wysunął na czoło?

— W jaki sposób zjednali tak dużą ilość uczestników konkursu?

— Jak propagowano konkurs? Jakich używano metod, ażeby wykonać podjęte zobowiązanie? A może warto ich doświadczenia upowszechnić tam, gdzie zgłoszeń jeszcze mało?

— Trzeba się z tym bliżej zapoznać!

Prezydium Centralnej Komisji postanowiło wysłać swego przedstawiciela, ażeby na miejscu zapoznał się z wykonaniem podjętego zobowiązania, oraz sposobami zjednywania uczestników konkursu.

Po zbadaniu przebiegu konkursu na miejscu okazało się, że zainteresowanie konkursem wśród miejscowej ludności jest bardzo duże. Zgłoszenia napływają dalej. W dniu 18 listopada było 8 496 uczestników: z tego zgłoszonych zespołowo 3 132 oraz indywidualnie 5 364. Zgłaszają się młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, członkowie organizacji masowych i nieorganizowani. Wśród uczestników najwięcej jest członków Związku Samopomocy Chłopskiej — 2 183 osoby. Pozostali uczestnicy to członkowie Straży Pożarnych, Ludowych Zespołów Sportowych, P. O. „Służba Polsce”, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych oraz nieorganizowani.

Przewagę mają mężczyźni — 4 599 uczestników na ogólną liczbę 5 897 zgłoszonych. Według zajęć największą ilość stanowią rolnicy indywidualni — 3 229 osób, członkowie spółdzielni produkcyjnych — 881 os., robotnicy z PGR — 535 os. Pozostali to robotnicy mieszkający na wsi lub w małych miasteczkach, pracownicy leśni, pracownicy umysłowi Gminnych Spółdzielni, Rad Narodowych, młodzież ucząca się w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców w powiecie wypada, że co 8 mieszkańiec zgłosił się do konkursu.

Największą ilość zgłoszeń ma gmina Opalenica — 772 uczestników, ale pierwsze zgłoszenie o przedterminowym wykonaniu zobowiązania zameldowała gmina Zbąszyń.

W zjednywaniu uczestników brali udział kierownicy bibliotek i punktów bibliotecznych, nauczyciele i kierownicy świetlic, członkowie organizacji oraz przewodnicy czytelnictwa wyróżnieni w poprzednich etapach konkursu.

Na zlocie uczestników III etapu Konkursu Czytelników Wiejskich w Nowym Tomyślu w czerwcu 1953 r. stwierdzono, że konkurs jest wypróbowaną pomocą w upowszechnianiu czytelnictwa. Ażeby wzmóc czytelnictwo poprzez konkurs, postanowiono w następnym etapie zwiększyć liczbę uczestników. W związku z tym podjęto zobowiązanie zdobycia 5 000 uczestników i wezwano do współzawodnictwa „zdobywcę I miejsca w III etapie Konkursu Czytelników Wiejskich w skali ogólnokrajowej — powiat Gostyń”.

Podjęte zobowiązanie i wezwanie do współzawodnictwa potraktowano poważnie i przystąpiono do prac organizacyjnych. Najżywiej zakrzętnął się w tej sprawie kierownik powiatowej biblioteki, Jan Jankowski. Przede wszystkim dopilnował powołania Powiatowej i Gminnych Komisji Konkursowych. Przypomniawszy wszystkim o podjętym zobowiązaniu. Przedstawił w Powiatowym Komitecie PZPR główne założenia konkursu i prosił o pomoc w realizacji podjętego zobowiązania.

W Powiatowej Komisji Konkursowej ustalono opiekunów nad poszczególnymi Komisjami Gminnymi. Jak tylko otrzymali wzór zgłoszeń, natychmiast odbili na powielaczu kilka tysięcy i rozesłali do poszczególnych gromad. Opiekunowie na częstych zebraniach komunikowali o stanie konkursu w odwiedzanej przez nich gminie. Do gmin słabiej pracujących natychmiast wysyłano przedstawicieli organizacji wchodzących w skład Powiatowej Komisji, ażeby bezpośrednio pomagali w ustawieniu pracy. Zwoływano zebrania i omawiano warunki konkursu. Wydawano ścienne gazetki gromadzkie i błyskawice. Do niektórych gromad wyjeżdżano z wozem radiofonizowanym, dając specjalne audycje. Wykorzystano również wyjazdy w sprawie skupu zboża. Załatwiając sprawę dostaw, propagowano równocześnie konkurs czytelnicy.

Dużą pomocą była powielana gazetka pod tytułem „Światła i cienie”, którą wydawał Sekretariat Powiatowej Komisji Konkursowej. Gazetka chwaliła przodujących, wytykała opieszalszych, zachęcała do jak najszybszego wykonania podjętych zobowiązań.

Na każde zebranie, jakie odbywało się w Nowym Tomysku z przedstawicielami gmin czy gromad, szedł ktoś z komisji konkursowej, omawiał sprawę konkursu, rozdawał formularze i zbierał zgłoszenia. Następnie zachęcał do propagowania konkursu po powrocie do gminy czy gromady. Po kilku tygodniach takiej propagandy każda gmina i gromada, każda instytucja i organizacja w powiecie wiedziała o konkursie czytelnicy. Zaczęły napływać meldunki o wykonaniu zobowiązań przed terminem, o ich przekroczeniu, o wyróżniających się organiza-

torach, którzy pragnąc przyspieszyć wykonanie chodzili od domu do domu, mówili o czytelnictwie i zbierali zgłoszenia do konkursu. Celowali w tym przede wszystkim kierownicy punktów bibliotecznych jak Nowak Gertruda w Sielinie (30 zgłoszeń), Maria Danielewicz w Łomnicy (50), Stanisława Światła w Chrośnicy (60), Stefan Włodarczyk z Łagiew (68) i wielu innych, których wymieniała gazetka „Światła i cienie”. Pomagali im kierownicy gminnych bibliotek, jak Maria Szulc z Opalenicy, Wanda Torchała ze Lwówka, Maria Konieczna ze Zbąszynia i inni.

W pracy organizacyjnej dużą pomoc wykazali: przewodniczący powiatowej Rady Czytelnictwa i Książki Edward Gołąbek oraz towarzysze z Powiatowego Komitetu PZPR Frączko i Żurawski.

Bardzo żywo współpracowali z bibliotekarzem przedstawiciele organizacji masowych jak ZSch, ZMP, LZS, SP, Straż Poż. i innych. Wszyscy razem przyczynili się do wspaniałych osiągnięć, które wysunęły, w chwili obecnej, powiat Nowy Tomyśl na pierwsze miejsce w Konkursie Czytelników Wiejskich.

KORZYSTAJMY Z DOŚWIADCZEŃ BIBLIOTEK BRATNICH NARODÓW

Prof. dr. Horst Kunze

Dyrektor Publicznej Biblioteki Naukowej

w Berlinie

BIBLIOTEKARSTWO W NRD

Bibliotekarstwo w Niemczech przed 1933 rokiem cieszyło się dobrą opinią we wszystkich dziedzinach swej pracy. Przedstawiciele naukowego bibliotekarstwa, jak Fritz Milkau i Adolf von Harnack oraz pionierzy bibliotekarstwa ludowego jak Erwin Ackerknecht i Walter Hoffman znani byli w zagranicznych kołach fachowych. Różnorodna, bogata w tradycje sieć bibliotek pokrywała całe Niemcy.

W pełni doceniamy działalność bibliotekarzy w Niemczech przed 1945 rokiem, którzy nieustannie pracowali nad organizacją bibliotek na coraz to nowocześniejszych zasadach. Jednak trzeba stwierdzić, że biblioteki, będące w okresie od 1900 do 1945 roku na usługach burżuazyjno-kapitalistycznego porządku społecznego, nie mogły w pełni służyć masom pracującym. Powszechnie ceniona różnorodność niemieckiego bibliotekarstwa miała również swoje wady, była bowiem wiernym odbiciem rozbicia państwowego Niemiec.

O powstawaniu, rozwoju i upadku bibliotek decydowały wielkopańskie zachcianki i przypadkowość, a nie rzeczywiste potrzeby czytelników. Brak zdecydowania co do celów jakim miały one służyć, powodował rozbieżny rozwój zasadniczych dwóch ich rodzajów: bibliotek naukowych i powszechnych. Doprowadziło to w końcu do tego, że rozwijały się one bez żadnej ze sobą więzi i łączności.

Niemiecki faszyzm, w celu przeprowadzenia swoich politycznych zamierzeń, posługiwał się księgozbiorami wszystkich typów bibliotek, a przede wszystkim bibliotek ludowych.

Bibliotekarstwo, sławne ze swych sporadycznych osiągnięć w dziedzinie naukowej, obciążone w swej działalności i strukturze omówionymi błędami, poniosło w wyniku 2-giej wojny światowej wielkie szkody. Pierwsze wysiłki nad odbudową bibliotekarstwa musiały się skoncentrować na sprawach zasadniczych, a mianowicie: doprowadzeniu do używalności wszystkich urządzeń bibliotecznych oraz oczyszczeniu zasobów bibliotecznych (zwłaszcza bibliotek ludowych) z nazistowskich i militarystycznych naleciałości ideowych. Wszyscy bibliotekarze zgadzali się, że całokształt bibliotekarstwa trzeba oprzeć na wspólnej podstawie. Stworzenie jednolitego bibliotekarstwa, któreby koordynowało a nie zacierało działalność poszczególnych jego gałęzi, jest do dnia dzisiejszego głównym zadaniem bibliotekarzy. W latach od 1946 do początku 1950 sprzyjała tym wspólnym dążeniom okoliczność, że pierwotnie wszystkie biblioteki podlegały organizacyjnie Niemieckiemu Zarządowi Oświaty, następnie Ministerstwu Oświaty Ludowej.

W lutym 1950 roku, z chwilą utworzenia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, wielkie biblioteki naukowe zostały połączone w jednolitą sieć bibliotek. Sieć ta składa się z dwóch wielkich bibliotek o centralnym zakresie działania: Publicznej Biblioteki Naukowej w Berlinie (dawniejsza Biblioteka Państwowa) i Książnicy Niemieckiej w Lipsku oraz Uniwersyteckiej i Krajowej Biblioteki w Sachsen Anhatt w Halle, Krajowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Poczdamie, Bibliotek Uniwersyteckich w Berlinie, Greifswald, Jenie, Lipsku, Rosztoku, Bibliotek Krajowych w Dreźnie, Szwerynie, Waimarze, jak również Biblioteki Politechniki w Dreźnie.

Biblioteki ludowe, które noszą dziś nazwę „Biblioteki Powszechne” oraz biblioteki przyzakładowe podlegają centralnie nadal Ministerstwu Oświaty Ludowej. W oparciu o wzory masowych bibliotek radzieckich starają się one o dostarczanie książek rzeszom czytelników, zwłaszcza książek postępowych, jak również naukowych oraz nowej światowej literatury beletrystycznej. Problematyką tych bibliotek zajmuje się od 1946/1947 roku nowoutworzone czasopismo naukowe *Bibliotekarz* (pierwotny tytuł *Bibliotekarz Ludowy*) istniejące obok znanego na arenie międzynarodowej *Centralnego Czasopisma Bibliotekarstwa*, które zajmuje się od początku swego istnienia przede wszystkim problematyką bibliotekarstwa naukowego.

Rozporządzenie rządu NRD z dnia 16 marca 1950 r. w sprawie oświaty stworzyło podstawy do założenia „Centralnego Instytutu Bibliotekarstwa”, podlegającego Ministerstwu Oświaty Ludowej. Instytut w ciągu trzech lat istnienia rozszerzył swoją działalność na Biblioteki Powszechne. Praca wszystkich bibliotek w NRD, a przede wszystkim praca nad powiększeniem zbiorów jest określona planami państwowymi (plan 6-cioletni i plan gospodarczy), dlatego też głównym zadaniem bibliotek jest nabywanie, porządkowanie i udostępnianie takiej literatury, która ułatwia planową, gospodarczą i społeczną przebudowę i pomaga w wykonywaniu jej zadań. Doniosłe znaczenie dla osiągnięcia tych celów posiada literatura radziecka, odzwierciadlająca doświadczenia ZSRR przy budowie

socjalizmu i komunizmu oraz jego postępowe osiągnięcia naukowe, jak również literatura pozostałych państw wielkiego obozu pokoju, krajów demokracji ludowej.

W celu zaopatrzenia bibliotek w zagraniczną literaturę, jak również literaturę krajów zachodnich powstał „Centralny Urząd Literatury Naukowej”. Wśród nabywanych dzieł przeważa literatura naukowa ze wszystkich krajów ZSRR i krajów demokracji ludowej, oraz publikacje naukowe kluczowych dziedzin odbudowy (nauki przyrodnicze, matematyka, technika, rolnictwo, medycyna) wszystkich państw. Publiczna Biblioteka Naukowa, jako Biblioteka centralna, stawia sobie za cel posiadanie kompletnych zbiorów z wymienionych dziedzin. Pozostałe biblioteki naukowe, uniwersyteckie i krajowe, ograniczają nabywanie dzieł do zasadniczych pozycji z wymienionych dziedzin nauki; poza tym zadanie ich polega na coraz większym dostosowywaniu ich działalności do pracy naukowo badawczej miejscowych uczelni i przemysłu. Inne zadania w zakresie kompletowania księgozbioru stoją przed Książnicą Niemiecką. Celem jej jest kompletowanie literatury w języku niemieckim bez względu na miejsce wydania oraz kompletowanie wszystkich wydawnictw ukazujących się w Niemczech bez względu na ich język.

Wszystkie biblioteki w NRD współpracują ze sobą dzięki zorganizowanemu wypożyczaniu międzybibliotecznemu, które umożliwia zaopatrzenie placówek naukowo-badawczych oraz przemysłu w literaturę, której brak w miejscowych księgozbiorach. Wymiana zbiorów w drodze wypożyczania międzybibliotecznego następuje na skutek składanych zamówień za pośrednictwem poczty. Każda biblioteka posiada zorganizowaną do tego celu specjalną komórkę. Godnym uwagi jest fakt, że wypożyczanie między bibliotekami naukowymi, mimo politycznego podziału Niemiec i początkowych trudności, ma zasięg ogólnoniemiecki tzn., że obejmuje ono w zasadzie wszystkie biblioteki niemieckie, o ile na zasadzie wzajemności, przystąpiły one, do wypożyczania międzybibliotecznego.

Współpraca bibliotek niemieckich z bibliotekami zagranicznymi odbywa się przy pomocy „Międzynarodowej Wypo-

życzalni". Wypożyczanie międzynarodowe zorganizowane jest na tych samych zasadach co wewnątrz niemieckie, jednak z tym ograniczeniem, że dla każdego państwa istnieje jedna centralna biblioteka. W NRD rolę centrali spełnia Publiczna Biblioteka Naukowa w Berlinie, która jednocześnie ponosi odpowiedzialność za stwierdzenie, że zamawiane zagranicą książki są rzeczywiście nieosiągalne w bibliotekach niemieckich i niezbędne do pracy naukowej. Oczywiście jest, że współpraca „Międzynarodowej Wypożyczalni” jest intensywniejsza z krajami demokracji ludowej niż z państwami zachodnimi. Szczególnie ożywiona jest wymiana z Czechosłowacką Republiką Ludową i Węgierską Republiką Ludową. Obecnie prowadzone są rozmowy ze Związkiem Radzieckim w sprawie podjęcia regularnego wypożyczania. Tak zwana wymiana kulturalna poważnie wpływa na jeszcze większe ożywienie współpracy z krajami demokracji ludowej. Przez wymianę kulturalną należy rozumieć również wymianę książek, jak to zostało uregulowane w umowach kulturalnych Rządu NRD z rządami państw demokracji ludowej.

Od kwietnia 1952 r. Publiczna Biblioteka Naukowa w Berlinie została upoważniona do centralnego kierownictwa wymianą kulturalną dla naukowych bibliotek NRD. Wraz z krajami demokracji ludowej pracuje ona nad rozszerzeniem tej działalności tak ważnej dla wymiany naukowych osiągnięć państw obozu pokoju. Aktualnym jej zadaniem jest sprawozdanie wszelkich niezbędnych dla naukowej pracy wydawnictw z krajów demokracji ludowej, obsługiwanie nimi bibliotek w zależności od hierarchii potrzeb oraz organizowanie regularnego dopływu do nich wszystkich periodycznych wydawnictw otrzymywanych w ramach wymiany kulturalnej.

Centralne punkty informacyjne dla wszystkich komórek naukowo-badawczych w dziedzinie nauki i przemysłu, zainteresowanych naukową literaturą, prowadzą obydwie wielkie biblioteki w NRD: Publiczna Biblioteka Naukowa w Berlinie i Książnica Niemiecka w Lipsku. Działalność wydziału informacyjnego Publicznej Biblioteki Naukowej, jako następcy utworzonego w 1905 roku Biura Informacyjnego Niemieckich

Bibliotek, polega przede wszystkim na wyszukiwaniu literatury w innych bibliotekach. Głównym środkiem, służącym temu celowi, jest „Centralny katalog literatury zagranicznej” (ZKA) i „Wykaz ogólny czasopism zagranicznych” (GAZ).

Centralny Katalog Literatury Zagranicznej, założony w 1946 roku, obejmuje dzisiaj już około 100.000 tytułów. Jest on utworzony, tak jak GAZ w wyniku wspólnej pracy naukowych bibliotek NRD. Uzupełnia go systematycznie 138 współpracujących ze sobą bibliotek NRD meldunkami o posiadanych przez nie książkach zagranicznych, wydanych po 1939 roku, a zdobytych przez nie po roku 1945 lub też napływających obecnie z zakupu, wymiany, bądź darów. Zakres działania „Centralnego Katalogu Literatury” stale się powiększa.

„Wykaz ogólny Czasopism Zagranicznych” spełnia takie zadanie dla czasopism, jak „Centralny Katalog Literatury Zagranicznej” dla literatury monograficznej. Zasadniczo opiera on swoją działalność, tak jak C. K. L. Z. na literaturze zagranicznej, nabytej przez Publiczną Bibliotekę Naukową jako centralę naukową bibliotek NRD. W przeciwieństwie do „Centralnego Katalogu Literatury Zagranicznej” „Wykaz ogólny czasopism zagranicznych” zawiera nie tylko tytuły czasopism z bibliotek NRD, lecz również dane z bibliotek zachodnio-niemieckich, uzyskane dzięki systematycznemu wykorzystywaniu powielanych albo drukowanych wykazów czasopism.

Oddział Informacyjny Książnicy Niemieckiej spełnia w zasadniczym tego słowa znaczeniu funkcje informacyjne, z tym, że ogranicza się on do literatury z zakresu swej działalności, a mianowicie niemiecko-języcznej literatury od 1913 roku. Może on spełniać te zadania dzięki prowadzonym od początku kompletnym katalogom alfabetycznym i rzeczowym, obejmującym wszystkie wydawnictwa niemieckie, które zostały ogłoszone w wydawanej przez niego *Niemieckiej Bibliografii Narodowej*, w dziale A — nowości wydawnicze niemieckich księgarń, lub w dziale B — nowości wydawnicze poza obrotem księgarń. Oprócz tego celom informacyjnym służy cały szereg opracowanych przez O.I.K.N. bibliografii literatury w języku niemieckim.

Udzielanie informacji obu tych dużych bibliotek rozszerza się na wszystkie rodzaje tej służby, a mianowicie: bibliograficzne uzupełnianie tytułów, informacje rzeczowe o książkach i czasopiśmie, mniejsze i większe zestawienia literatury, wskazywanie w których bibliotekach niemieckich znajdują się rzadkie, poszukiwane książki.

Informacje te stały się już dawno nieodzowną pomocą dla wielu zakładów naukowych i dla wielu przedsiębiorstw przemysłu państwowego.

Z TERENU

JAK PRACUJE BIBLIOTEKA GMINNA W PIESZKOWIE

Pracę w bibliotece rozpocząłem w styczniu 1948 r. Pamiętam dobrze ten miesiąc, gdy na rowerze przywoziłem książki paczkami z biblioteki powiatowej i magazynowałem u siebie w domu, gdyż ówczesny Zarząd Gminny nie przydzielił lokalu na bibliotekę. Na skutek nieustannych interwencji przyznano wreszcie lokal w dawnej karczmie. Widok jego był odstrasający. Brak było okien, drzwi powyłamywane, dach dziurawy, piece nieczynne, żadnych mebli, a co gorsze żadnej pomocy ze strony władz miejscowych i ludności. Panowało zgodne przekonanie, że książka współczesna i biblioteka nie dają żadnych korzyści człowiekowi. Ludność pochodząca z różnych stron Polski wolne chwile spędzała na piciu wódki lub grze w karty.

Po zabiciu okien deskami i sporządzeniu tymczasowego zamknięcia począłem namawiać młodych i starszych obywateli, aby pomogli mi w urządzeniu biblioteki. Wreszcie udało mi się tyle osiągnąć, że dwaj chłopcy przyrzekli przyjść obejrzeć książki i coś pomóc. Byli to miejscowi rolnicy. Słowa dotrzy mali i pomagali w zbiciu ze starych desek stołu i prowizorycznych regałów, w porządkowaniu i układaniu książek itp. Po pewnym czasie zaproponowałem im, aby wypożyczyli książki, lecz odmówili twierdząc, że nie mają czasu na czytanie.

Mijały tygodnie, a z biblioteki korzystało tylko kilkoro małych dzieci. Bardzo gnębiła mnie myśl co jest powodem, że

dwaj moi pomocnicy odwiedzają bibliotekę, pomagają mi w pracy, a nie chcą wypożyczać książek. Pewnego razu w rozmowie z nimi dowiedziałem się, że nie umieją czytać i wstydzą się do tego przyznać. Postanowiłem nauczyć ich czytać i pisać. Po wielu namowach skłoniłem ich do tego, że przyrzekli przychodzić do biblioteki na naukę pod warunkiem, że nikt o tym nie będzie wiedział. Późnymi wieczorami przy świecy lub lampie naftowej uczyłem ich czytać i pisać. Uczyli się dość dobrze i po kilku miesiącach już dość zadawalająco czytali i pisali.

W ciągu tych kilku miesięcy zwerbowałem do biblioteki na czytelników kilku miejscowych pracowników umysłowych, oraz po raz pierwszy moi dwaj uczniowie samodzielnie przeczytali *Latarnika*.

Po urządzeniu wnętrza biblioteki przystąpiłem od razu do zakładania punktów bibliotecznych w największych gromadach gminy. Zorganizowałem wówczas cztery punkty. Kierownikami ich zostali dwaj nauczyciele oraz do dwóch miejscowości pozbawionych szkół dojeżdżali moi pierwsi absolwenci nauki początkowej. Kiedy miałem już z grubsza uporządkowaną bibliotekę gminną i cztery punkty biblioteczne, przystąpiłem do pracy nad zainteresowaniem ludności książką. Dotychczasowa propaganda wizualna okazała się niezbyt skuteczna. Postanowiłem wykorzystać zebrania gromadzkie i przez pogadanki oraz krótkie odczyty zainteresować mieszkańców biblioteką i książką. Wpadłem na pomysł, aby na takim zebraniu wygłosić pogadankę „Jak powstała książka i jak ludzie nauczyli się czytać i pisać”. Do wymienionej pogadanki przygotowałem się bardzo starannie. Wykonałem duży afisz obrazkowy ilustrujący sposoby porozumiewania się ludzi od czasów najdawniejszych. Oprócz tego zdobyłem kilka ciekawych starych książek, kawałek pergaminu, papier żeberkowy, stare gęsie pióro i wykorzystałem to wszystko do sporządzenia wystawki. Pogadanka bardzo zainteresowała obecnych na zebraniu. Oglądali stare książki, pergamin, rzucali moc pytań na różne tematy związane z czytelnictwem. Jedna z kobiet (Lędziewicz) wystąpiła z wnioskiem, aby jeszcze raz wygłosić po-

dobny odczyt lub pogadankę. Przyrzekłem zorganizować ją w lokalu biblioteki w najbliższą niedzielę. Zdecydowałem się, aby na tym zebraniu krótko poruszyć temat jakie korzyści daje człowiekowi czytanie książek. Ponadto postanowiłem przygotować skromną część artystyczną w wykonaniu młodych czytelników. W niedzielę przybyło 13 osób. Po krótkiej pogadance młodzież zaśpiewała kilka pieśni o książce i wygłoszono parę recytacji. Po części artystycznej poprosiłem obecnych, aby zwiedzili wystawkę książek i zaproponowałem, aby każdy wypożyczył książkę do domu. Wszyscy obecni wypożyczyli książki. Było to wielkie zwycięstwo. Biblioteka liczyła już 30 czytelników. Podobne formy stosowano w gromadach, osiągając dobre wyniki. Tak pracowałem przez rok. Czytelników stale przybywało. Brak było jednak nadal zainteresowania sprawami biblioteki i czytelnictwa ze strony miejscowych władz, które nigdy nie były reprezentowane na zwowitych zebraniach.

Przed Dniami Oświaty, Książki i Prasy opracowałem projekt planu pracy na ten okres oraz referat o zadaniach stojących w tym czasie przed wszystkimi organizacjami i instytucjami zainteresowanymi sprawami czytelnictwa i zwołałem zebranie. Na zebranie po raz pierwszy przybyli przedstawiciele miejscowych władz, aktyw czytelniczy oraz kierownicy punktów bibliotecznych. Projekt planu pracy został zatwierdzony i wiele osób zgłosiło się do współpracy. Nie wszyscy dotrzyмали słowa, lecz część pracowała dobrze. Urządzono wystawy książek i prasy w bibliotece gminnej i w punktach bibliotecznych. Po raz pierwszy nawiązano współpracę z Gminną Spółdzielnią, która dostarczyła książek na sprzedaż. Po zakończeniu Dni Oświaty, Książki i Prasy, zwołałem drugie zebranie i chociaż słabsza była frekwencja miejscowych władz, podsumowaliśmy i przeanalizowaliśmy przebieg Dni Oświaty Książki i Prasy na terenie gminy. Stwierdzono duże osiągnięcia, lecz nie brak było i błędów, w szczególności podkreślono, że za mało zwerbowanych zostało czytelników, spośród absolwentów nauki początkowej.

Stosunek mieszkańców gminy Pieszkowo do książki zmienił się zupełnie w porównaniu do pierwszych lat po wyzwoleniu. Jako dowód tego podać można, że w roku 1949 z bibliotek korzystała tylko jedna dwudziesta część ludności, obecnie zaś w okresie jesienno-zimowym korzysta 1/3. W roku 1948/49 ludność twierdziła, że książka jest rzeczą zbyteczną i żadnej korzyści oprócz rozrywki nie daje, a zwłaszcza książka współczesna. Obecnie słyszy się coś zupełnie innego, na przykład: ob. ob. Sawicki Edward, z grom. Janikowo, Balusiewicz Jan, Wróbel Władysław, Marzec Edward z Pieszkowa i wielu innych oświadczyło na zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy, że książka zmieniła ich zapatrywania na świat, i stale pomaga im w pracy zawodowej oraz w życiu codziennym. Książka buduje również nową świadomość wielu chłopów i tak np. Cyrta Jan w Powarszynie, Okuniewicz Stanisław w Pudlikajmach i wielu innych, którzy nie byli z początku zdecydowani wstąpić do spółdzielni produkcyjnej, po przeczytaniu książek radzieckich sami stwierdzili, że przyczyniły się one do przekonania ich o wyższości gospodarki społecznej nad indywidualną. Obecnie są oni wzorowymi spółdzielcami.

W dniu 1 października zwołana została gminna narada bibliotekarzy w celu ułożenia szczegółowego planu pracy na miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i omówienia sprawy IV-go etapu Konkursu Czytelników Wiejskich. Stali opiekunowie gromad, z ramienia Gminnej Rady Książki i Czytelnictwa ciągle docierają w teren. Celem zwerbowania do udziału w IV etapie Konkursu Czytelników Wiejskich jak największej ilości chłopów i robotników rolnych, w bibliotekach zostały urządzone wystawki książek konkursowych. Na dużych plakatach powieszonych w widocznych miejscach, wypisano warunki konkursu. Aktyw biblioteki będzie wykorzystywał zebrania gromadzkie dla przeprowadzenia propagandy konkursu oraz nawiąże ścisłą współpracę z miejscowymi organizacjami. Trzeba stwierdzić, że biblioteki poważnie przyczyniły się do tego, że gmina Pieszkowo, pierwsza na terenie województwa, wywiązała się z obowiązkowych dostaw zboża i przoduje w skupie ziemniaków.

Witold Bitowt

WŚRÓD KSIĄŻEK

KUŚMIEREK J. *Sprawa jednego konia*. W-wa 1951. „Czytelnik”. Książka Nowego Czytelnika.

Józef Kuśmierek, z zawodu dziennikarz, to pisarz pochodzenia chłopskiego. Zna on dobrze stosunki wiejskie i w tej tematyce obraca się najchętniej i najswobodniej. W swoich opowiadaniach na pierwszym miejscu stawia człowieka. Z niezwykłą wrażliwością maluje w nich krzywdę ludzką i wykazuje, że przyczyna jej tkwi w ówczesnych stosunkach społecznych.

Sprawa jednego konia to opowiadanie ze zbioru *Uwaga. Człowiek* wydane w serii: Książka Nowego Czytelnika.

Akcja tego opowiadania jest niezwykle pasjonująca. Rozgrywa się ona we wsi Miedzno pod Częstochową. Rodzina zamożnych młynarzy Koronów w czasie okupacji bogaci się głównie na przemyśle mąki z G. Gaberdo Rzeszy.

Po odrodzeniu Polski rodzina Koronów, zachęcona sukcesami z czasów hitlerowskich, kontynuuje swoje szacherki na coraz węższą skalę.

Dzięki przypadkowi matactwa Koronów wychodzą na jaw. W czasie katastrofy kolejowej pod Częstochową rozbite zostają wagony towarowe, w których przewożono dla Koronów rzekomo słomę. W rzeczywistości milicja stwierdza, że wagony te zawierają meble, narzędzia rolnicze i pięć koni. Rzeczy znalezione w wagonach zostają sprzedane przez Urząd Likwidacyjny.

Dwa konie nabywa sędzia sądu grodzkiego, dwa — zamożny gospodarz, zaś pozostałego, zranionego w nogę w czasie katastrofy, Zarząd Miejski w Krzepicach pod Częstochową. Ten ostatni, zwątpiwszy w możliwość wyleczenia zwierzęcia, sprzedaje konia w drodze przetargu gospodarzowi Zawidowskiemu ze wsi sąsiadującej z Miedzniem.

Nabywca konia jest chłopem średniorolnym, wysiedlonym w czasie okupacji ze swego gospodarstwa, który obecnie, po powrocie do kraju, z trudem odrabia zniszczenia wojenne. Zawidowski zasiał pole, wyremontował budynki, dochował się dwóch krów i kilku prosiąt i teraz wreszcie udało mu się kupić tak upragnionego konia, który wkrótce, dzięki jego troskliwej opiece, wraca do zdrowia.

Nienasytzeni Koronowie, którzy do niedawna ciągnęli zyski z rodziny Zawidowskich, wypożyczając im sprzężaj — żądają zwrotu konia nabytego rzekomo nieprawnie, a będącego ich własnością. Sprawę kierują do sądu, który wydaje zakaz sprzedaży konia, aż do chwili rozprawy sądowej. Zrozpaczony chłop sprzedaje jednak konia na targu, w związku z tym zostaje aresztowany. Na podstawie sfałszowanego zaświadczenia przedstawionego przez Koronów sąd uznaje, że koń był ich własnością i zasądza na rzecz Koronów 100 000 zł odszkodowania. Wyegzekwowanie tej sumy rujnuje całkowicie pracowitego chłopca. Ale nie jest to kres jego nieszczęść. W czasie licytacji najstarsza i najukochańsza córka Zawidowskiego dostaje

ostrego ataku ślepej kiszki, a wezwany lekarz oświadcza, że chorą trzeba natychmiast przewieźć na operację do szpitala w Częstochowie. Zawidowski już nie posiada konia. Zwraca się więc do Koronów, by użyczyli swych koni, stojących podczas licytacji na jego podwórku. Pozbawieni wszelkich uczuć ludzkich dorobkiewicz odmawiają w sposób kategoriyczny i bezwzględny jego kilkakrotnej prośbie. Gdy po długich staraniach i zabiegach udaje się przewieźć biedną dziewczynę do szpitala — umiera ona podczas zbyt późno dokonanej operacji.

M. D.

KSIĄŻKI ROLNICZE

IX plenum KC PZPR postawiło przed aktywem wiejskim wielkie i nowe zadania. Tezy ogłoszone przez kierownictwo partyjne mówią o konieczności wzmocnienia walki o szybszy rozwój rolnictwa zarówno na odinku produkcji roślinnej jak i zwierzęcej.

Wygrać walkę o wzrost produkcji rolnej może tylko człowiek świadomy swego celu, który jednocześnie zna i potrafi wykorzystać wszystkie środki służące do podniesienia produkcji rolnej gospodarstw spółdzielczych i indywidualnych. Wielką pomocą w tym jest rolnicza książka.

Ona to pomaga czytelnikowi w zdobyciu wiadomości o glebie i klimacie, o uprawie roli, nawożeniu, o siewie, pielęgnacji i sprzęcie roślin uprawnych, o walce z chwastami, szkodnikami i chorobami roślin.

Dopomaga w prowadzeniu hodowli inwentarza, w zwiększaniu stanu pogłowia i polepszaniu jego jakości.

Z książki rolniczej dowiaduje się czytelnik, jak należy postępować, aby baza paszowa była dobrze zaopatrzona i jakie są sposoby konserwowania urządzeń melioracyjnych, pielęgnowania łąk i pastwisk lub prowadzenia sadów czy warzywników.

Książka rolnicza mówi o nowych metodach pracy i nowych osiągnięciach nauki i praktyki rolniczej.

Dlatego też sprawa upowszechniania książki rolniczej nabiera tak wielkiej wagi. Dlatego na osobie bibliotekarza ciąży wielki obowiązek wskazania czytelnikowi wiejskiemu, chłopu pracującemu takiej książki, która rozszerzy i pogłębi jego wiadomości fachowe.

IV etap Konkursu Czytelników Wiejskich — jako jedno z zadań warunkujących udział w konkursie — stawia przed uczestnikami wymóg przeczytania, między innymi, dwóch książek z działu popularno-naukowego. W dziale tym znajduje się aż 82 tytuły książek rolniczych na ogólną ich ilość 159.

Bibliotekarz powinien umieć doradzić uczestnikom konkursu, jakie mają wybierać książki rolnicze do przepracowania.

W tym celu powinien on dobrze znać teren i jego wymagania produkcyjne. Na przykład tam, gdzie są gleby pszenno-buraczane, a uprawiany jest duży areal żyta bibliotekarz będzie zachęcał do czytania książek, które by spowodowały zmniejszenie powierzchni uprawnej żyta na korzyść pszenicy; tam gdzie słaby przebieg ma kontraktacja roślin przemysłowych,

pomimo, że teren danej gromady doskonale nadaje się do tego rodzaju upraw, bibliotekarz proponuje czytanie książki odpowiadającej tematycznie uprawie poszczególnych roślin.

W gromadach, które mają dobre warunki hodowlane, a mimo to hodowla inwentarza jeszcze nie jest należycie postawiona, bibliotekarz wskazuje na książki szczegółowo omawiające zagadnienia hodowlane.

Na całym terenie Polski są wciąż jeszcze aktualne zagadnienia takie jak: wczesne przeprowadzania podorywek, siew poplonów i wykorzystanie ich na zielony nawóz oraz na kiszonkę, siew granulowanych nawozów, racjonalne przechowywanie obornika, budowa gnojowni, zakładanie stosów kompostowych, budowa silosów.

Umiejętne wskazanie przez bibliotekarza odpowiedniej książki rolniczej i wykorzystanie jej przez czytelnika da w ostatecznym wyniku wzrost produkcji rolnej, co stanowić będzie realizację zadań postawionych przez IX plenum KC PZPR.

Wówczas książka rolnicza — zgodnie z przyrzeczeniem uczestników III Krajowego Zlotu Przodowników Czytelnictwa — stanie się powszechnym chłopskim orężem w walce o nową, postępową wieś, w walce o pokój i socjalizm.

Poniżej omówię kilka książek rolniczych, podając uzasadnienie dlaczego tę a nie inną książkę należy przeczytać.

1. KOŁOWCA J. *Kiszonki*. W-wa 1951 PWRiL s. 99, 3 nrb, Tezy IX plenum KC PZPR, w zadaniach w dziedzinie wzrostu hodowli i rozwoju bazy paszowej, stawiają na jednym z pierwszych miejsc upowszechnienie zakładania silosów i zakiszania pasz w celu uzyskania odpowiedniej i obfitej paszy dla bydła i trzody chlewnej na okres zimowy.

Wymieniona książka wyjaśnia jak, gdzie i z jakiego materiału budować silosy, jak i z czego przygotować kiszonkę. Podaje też sposób użytkowania kiszonki.

2. CHMIELECKI W. *Kompost*. W-wa 1950 PIWR s. 51.

W walce o wykorzystanie wszelkich odpadków z gospodarstwa, zakładanie z nich stosów kompostowych ma pierwszorzędne znaczenie. Kompost można robić z wszelkich wyrwanych chwastów, ze śmieci, z popiołu, z odpadków z gospodarstwa, ze szlamu błotnego itp. Słowem z materiału, który nic nie kosztuje.

Kompost jest najbardziej wartościowym z nawozów organicznych.

O tym jak postępować z odpadkami, aby otrzymać dobry kompost, w jakich ilościach i pod jakie rośliny używać go, czytelnik znajdzie wiadomości w wymienionej książce.

3. LISTOWSKI A. *Ziemniaki*. W-wa 1948 PIWR s. 80.

Zadania w dziedzinie wzrostu produkcji ziemniaka zawarte w tezach IX plenum KC PZPR, mówią wyraźnie, że w 1955 roku plony ziemniaka mają wzrosnąć o 7 — 9 q z hektara w stosunku do plonów z bieżącego roku oraz, że produkcja sadzeniaków ziemniaka ma powiększyć się o 40%.

W jaki sposób osiągnąć ten wzrost produkcji czytelnik dowie się ze wskazówek zawartych w książce „Ziemniaki”.

Omówiony tam jest sposób gwarantujący uzyskanie jaknajwyższych plonów, sprawa prawidłowej uprawy gleby, nawożenia, odpowiednich sadzeniaków oraz pielęgnacji i sprzętu ziemniaków.

4. LEWANDOWSKI J. *Chów bydła*. W-wa 1950 s. 168.

Zagadnienie podniesienia pogłowia bydła znalazło również swój wyraz w tezach IX plenum KC PZPR jako zadanie podniesienia w r. 1955 o 7 — 10% pogłowia w stosunku do jego stanu z bieżącego roku.

Czytelnik znajdzie w tej książce informacje jak chować bydło; aby otrzymać dobre użytkowe sztuki (mleczność, rozplód, na rzeź).

5. DUBISKA Z., DUBISKI J. *Chów kur*. W-wa 1949 PIWR s. 121, 1 nlb.

Książka ta to jakby krótki podręcznik chowu i hodowli kur w indywidualnym i spółdzielczym gospodarstwie.

Czytelnik — hodowca drobiu — znajdzie w niej wiadomości dotyczące racjonalnego pomieszczenia dla kur, żywienia ich lub użytkowania mięsnego albo też użytkowania rozplodowego.

Stosując wskazówki zawarte w tej książce hodowca drobiu uzyska dobrą wydajność kur.

Jadwiga Suszyńska

PODZIĘKOWANIE DLA BIBLIOTEKARZY — KORESPONDENTÓW „WIEDZY POWSZECHNEJ”

Państwowe Wydawnictwo Popularno-Naukowe „Wiedza Powszechna” składa podziękowanie swym korespondentom, którzy nadesłali już listy z uwagami o czytelnictwie książek popularno-naukowych. Wszystkie korespondencje nadesłane do 15 grudnia br. zostały ocenione przez komisję do tego powołaną, a wyróżnione zostaną przez Wydawnictwo nagrodzone. Wykaz nagrodzonych bibliotekarzy — korespondentów „Wiedzy Powszechnej” podamy w następnym numerze „Poradnika Bibliotekarza”.

Administracja Wydawnictw ZBiAP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1953 wynosi rocznie:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 18.—
Bibliotekarz	— „ 24.—
Przegląd Biblioteczny	— „ 28.—

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.

Warunki prenumeraty: zł 18 rocznie. Konto: PKO I-1731/113

Nakład 10000 egz. Papier drukowy satynowany kl. V 61 x 86. cm. 60 g
Obj. 1 1/2 ark. Zam. nr 285 z dnia 26.XI.53. Druk ukończono dn. 12.I.54

Warszawska Drukarnia Naukowa, Warszawa, Śniadeckich 8. 4-B-21265